

Drogi Kolego!

Bardzo dziękuję za przemiłą kompozycję witalno-wesołą z życzeniami. Naprawdę we wspaniałym porządku graficznym maś' dobrej rzeczy, czy to Tomisławie dzieło? Nie byliśmy na świętach we Wrocławiu, a niezaburzeni z tymi mi piastem.

Dr. Dobrowiński po razole pracuje obecnie - mimo to stawa jego nie jest ciężej. Bardziej niż nigdy, bytem x razy u niego i zawsze mu przypominam Tomisławie sprawę. Lema solidnie obiecywał - ostelnie mówił, że ma już szkie powłone. Do marnebytu trochę więcej doświadczenia. Przynajmniej, że odwieczny byłby b. pięknie, runąłby sprawę najwid. z Bentuskiem widziałem się wczoraj, miałem mu o Tomisławie deryderkach, zwłast wyśta, co od niego zależało. Jereli chodzą o p. Benedykta, to widziałem u niego kilka rysunków, raczej obrazów, niektóre dość udane, o fotograficznych mi mówił mi nie. Ale on obecnie trochę bępie, więc trochę go nacisnąć. Dostanę się u najbliższym czasie zobaczyć: Tomisławie przypominam mu.

Proszę mi jeszcze trochę życzeń "Wesołego po świętach!" od siebie i swej gromadki

Serdce miśskie dawa

Henrieta

26. IV 62

P.S. Dodałem się o wiadomości spraw literackich.

